

GAZETA PARAFII ŚW. BARTŁOMIEJA APOSTOŁA W MIERZESZYNIE

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

Numer 16 (159)

Mierzeszyn, 21 czerwca 2015 r.

ISSN 2082-0089 Rok 6

**JUBILEUSZ 50. LECIA ŚWIĘCEŃ PREZBITERATU
KS. KANONIKA GERARDA BORYSA W MIERZESZYNIE**

13 czerwca 2015 roku





Ojciec Święty Franciszek

udziela całym sercem

Apostolskiego Błogosławieństwa

Rs. Gerardowi Borysowi

z okazji Jubileuszu 50. rocznicy Święceń Prezbiteratu
13. czerwca 1965/2015

wzywając obfitości łask Bożych i nieustającej opieki Matki Najświętszej
w dalszym życiu i kapłańskiej posłudze

Ex Aedibus Vaticanis, die 7.05. 2015

+ Gerard Trajowski
Archiepiscopus Clemensianus Apostolicus





Stanisław Kardynał Dziwisz
Arcybiskup Metropolita Krakowski

Kraków, dnia 15 maja 2015 r.

Czcigodny Księżu Jubilate,

Dziękuję za wiadomość i włączam się w radosne świętowanie Jubileuszu 50-lecia święceń kapłańskich Czcigodnego Księdza Kanonika i razem z Nim gorąco dziękuję Trójcy Przenajświętszej za wszystkie otrzymane łaski na wiernej kapłańskiej służbie dla ludu i dla Boga-Miłości.

Łącząc się z kapłanami i wiernymi zgromadzonymi wokół Chrystusa Eucharystycznego, którzy z wdzięcznością pragną wypowiedzieć Panu Bogu radosne dziękczynienie za dar Chrystusowego kapłaństwa Księdza Kanonika, pragnę złożyć Dostojnemu Jubilatowi szczere gratulacje i życzenia.

Najświętszej Maryi Pannie Częstochowskiej – Matce Kapłanów zawierzam Czcigodnego Księdza Jubilata, prosząc o Jej macierzyńskie wstawiennictwo oraz nieustanną opiekę i serdecznie błogosławię

Stanisław kard. Dziwisz
Stanisław kard. Dziwisz
Metropolita Krakowski

Przewielebny Ksiądz Kanonik
Ks. Gerard BORYS
Parafia pw. św. Michała Archanioła
w Zblewie

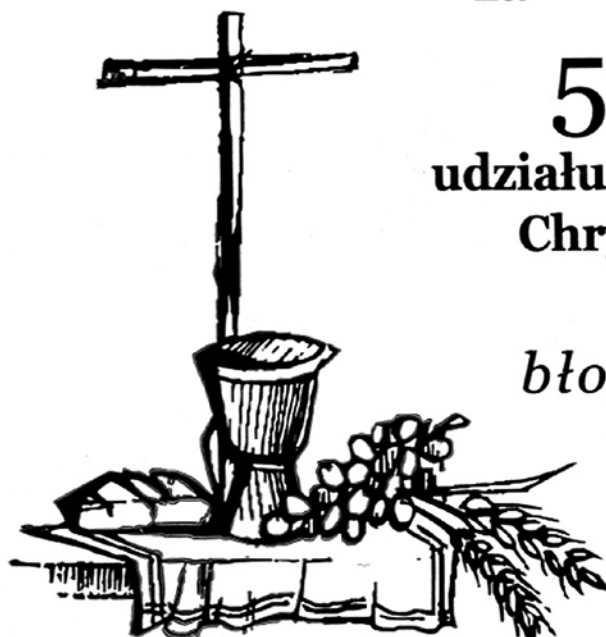




*Panie Ty wszystko wiesz,
Ty wiesz, że Cię kocham*

św. Piotr

Dziękując Panu Bogu przez Maryję
za



50 lat
udziału w kapłaństwie
Chrytusowym
z serca
błogosławię

ks. Gerard Borys

Gdańsk Mierzeszyn Zblewo

1965 13.06. 2015

*Wdzięcznością obejmuję Wszystkich drogich
mojemu sercu, którzy towarzyszyli mi
na drodze powołania i w posłudze kapłańskiej.
Błogosław Boże żyjącym, a zmarłym
obdarz radością nieba.*



Kazanie na jubileusz 50. lecia kapłaństwa ks. kanonika
Gerarda Borysa, Mierzeszyn, 13 czerwca 2015 roku

„PANIE, TY WSZYSTKO WIESZ, TY WIESZ, ŻE CIĘ KOCHAM”

Czcigodny Księżę Kanoniku Gerardzie, nasz drogi
Jubilacie!

Drodzy Bracia Kapłani!

Droga Rodzino Księdza Gerarda!

Bracia i Siostry, a zwłaszcza Wy, Parafianie od św.
Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie!

I.

Obchodzimy dziś wielki jubileusz kapłaństwa. Nasz drogi Ks. Gerard dziękuje swojemu Mistrzowi za 50. lat służby w Jego świętym Kościele. Pięćdziesiąt lat bliskich spotkań z Mistrzem w czasie sprawowania Eucharystii. Pięćdziesiąt lat służby dla drugiego człowieka, dla każdego człowieka.

Dzisiejsza, znana nam, janowa Ewangelia przenosi nas w szczególną atmosferę wydarzenia galilejskiego. Wsluchujemy się w szczere wyznanie św. Piotra Apostoła: „*Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię Kocham*”. Te same słowa powtarza dziś także nasz drogi Jubilat na swoim pamiątkowym obrazku! Ale to nie tylko Jego „*obrazkowy zapis*”, to Jego życie. Życie, które jest na wzór wyznania św. Piotra Apostoła.

„*Czy kochasz mnie...?*” To kluczowe pytanie, jakie Pan Jezus zadał Piotrowi. Pozytywna odpowiedź stała się podstawą jego posługi... „*Paś owce moje*”. To trzykrotne pytanie było jakby odpowiedzią na trzykrotne zaparcie się... Piotr trzy razy wyznał: „*Nie znam Go...*” Teraz trzykrotnie odpowiedział: „*Kocham Cię Panie*”. A Jezus po raz kolejny powołuje go na swojego ucznia... Najlepszym tego dowodem są słowa na końcu dzisiejszej perykopy: „*A wypowiedziałwszy to rzekł do niego Pójdź za Mną!*”.

Piotr wcześniej poszedł za Jezusem... Szedł za Nim trzy lata, ale w chwili próby odszedł... Teraz wszystko miało się zmienić... Jezus uświadamia Piotrowi, że deklaracja miłości niesie za sobą konsekwencje... „*Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: Gdy byłeś młodszy, opasywałeś się sam i chodziłeś, gdzie chciałeś. Ale gdy się zestarzejesz, wyciągniesz ręce swoje, a inny cię opasze i poprowadzi, dokąd nie chcesz*”. Pójście za Chrystusem... Wyznanie, że kocha się Go... ma swoje konsekwencje. Powiedzenie „*Kocham Cię Panie*” – to zgoda na to, że jest się gotowym podzielić los Nauczyciela... że jest się gotowym oddać życie w Jego imię. „*Pójdź za mną*”... to znaczy naśladowanie... W Biblii słowo „*naśladowanie*” tłumaczy się czasem „*iść po śladach*”. Stawiać stopy w to samo miejsce, w które postawił je Nauczyciel... Dlatego

każdy musi odpowiedzieć sobie sam... Jaka będzie jego odpowiedź na pytanie: „*Czy kochasz mnie...?*” Jeżeli nasza odpowiedź będzie taka jak Piotra... „*Ty wiesz, że Cię Kocham*” – wtedy pozostaje nam tylko jedno ... „*Pójdź za Nim*”. Bo nie można kogoś kochać... i nie iść za nim...

Dzisiaj tak głęboko rozważamy pójście za Chrystusem naszego drogiego Jubilata, Ks. kanonika Gerarda Borysa. Rozważamy słowa św. Piotra Apostoła i słowa Ks. Gerarda: „*Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię Kocham*”.

II.

Bracia i Siostry!

Szczególny dar od Zmartwychwstałego Pana otrzymują kapłani w dniu święceń. I tak było w pamiętnym dniu: 13 czerwca 1965 roku. Była to wówczas niedziela, uroczystość Trójcy Najświętszej. Data tak bardzo ważna dla naszego drogiego jubilata, ks. kanonika Gerarda Borysa. Tego dnia wraz z kolegami z roku seminaryjnego otrzymał dar święceń prezbiteratu. Tutaj należy także przywołać czcigodnego szafarza święceń Ks. Biskupa Edmunda Nowickiego, Pasterza Kościoła Gdańskiego. Świadkiem tego wydarzenia był kościół Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku, który wówczas podnosił się jeszcze ze zniszczeń II wojny światowej. Ks. Biskup Nowicki od przeszło roku był w pełnym tego słowa znaczeniu Biskupem Gdańskim po śmierci Ks. Biskupa Karola Marii Spletta (+5 marca 1964 roku).

Pięćdziesiąt lat! Pięćdziesiąt lat życia w Kapłaństwie Chrystusowym! To czas, będący darem od samego Boga, ale jednocześnie zadaniem postawionym przez naszego Pana.

Pół wieku temu Ks. Kanonik otrzymał sakrament święceń. Ale kiedy zostało rzucone ziarno początku powołania? Kiedy został ks. Gerard powołany do tych świętych zadań. Odpowiedzi mogą być różne. Może dzieciństwo i służba ministrancka przy Ołtarzu? Dramat niedawno zakończonej II wojny światowej? Przedwczesna śmierć ukochanej Mamy? Może postawa i przykład życia ks. Alfonsa Groszkowskiego, proboszcza z Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Nowej Cerkwi? Może zacisze kaplicy Domu Pomocy Społecznej w Bielawkach? Może modlitwa Sióstr Benedyktynek Samarytanek Krzyża Chrystusowego z Bielawek? Albo własne rozmowy z Bogiem?

Pamiętajmy, że głównym architektem powołania jest sam Bóg! To On daje człowiekowi łaskę powołania. Jednak człowiek daje Bogu odpowiedź, czy ją przyjmuje, a gdy ją zaakceptuje, jak ją wykorzystuje. Jaka będzie jego wierność i poświęcenie?

Tutaj należy przytoczyć słowa świętego papieża Jana Pawła II: „*Historia mojego powołania*





kapłańskiego? *Historia ta znana jest przede wszystkim Bogu samemu. Każde powołanie kapłańskie w swej najgłębszej warstwie jest wielką tajemnicą, jest darem, który nieskończenie przerasta człowieka. Każdy z nas kapłanów doświadcza tego bardzo wyraźnie w całym swoim życiu. Wobec wielkości tego daru czujemy, jak bardzo do niego nie dorastamy*". (zob. Jan Paweł II, „Dar i Tajemnica”, I)

Ważną datą w drodze do kapłaństwa dla młodego Gerarda była wczesna jesień 1959 roku. To rozpoczęcie studiów filozoficzno – teologicznych w Biskupim Seminarium Duchownym w Gdańsku Oliwie. A później sześć lat nie tylko studiów, ale przede wszystkim modlitwy i dawania sobie odpowiedzi, czy rzeczywiście Bóg tego chce. Czy dam sobie radę w kapłaństwie. Czy będę godnym, dobrym a nadto świętym księdzem. Te pytania są jakimś wewnętrznym obowiązkiem każdego kandydata do kapłaństwa.

Sześć lat w zaciszu katedry oliwskiej! Sześć lat drogi do dnia święceń. I w końcu dzień oczekiwany, dzień radości, 13 czerwca 1965 roku, uroczystość Trójcy Najświętszej. Co czuł tego dnia nowo wyświęcony kapłan Gerard? Co wówczas przeżywali jego rodzice, rodzeństwo, najbliżsi? Nie wiemy, choć możemy się domyślać!

Dzisiaj, po tylu dziesiątkach lat wymieńmy wszystkich wówczas wyświęconych prezbiterów. Oto oni: ks. Gerard Borys, ks. Jerzy Famuła, ks. Brunon Hebel, ks. Leon Hendzelewski, ks. Bronisław Kabat, ks. Roman Kłoniecki, ks. Andrzej Kowalczyk, ks. Andrzej Rurarz, ks. Edward Szymański, ks. Jerzy Trepczyk. Wszystkich obejmujemy dziś naszą modlitwą – tych żyjących, i tych, którzy już odeszli do Pana po nagrodę życia wiecznego!

Po tygodniu od święceń, 20 czerwca 1965 roku, ks. Gerard odprawił swoją Mszę świętą prymicyjną. Było to w kościele parafialnym Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Nowej Cerkwi, parafii położonej jakże blisko stolicy ówczesnej diecezji chełmińskiej, Pelplina. Tak blisko Twojego boku, Księżę Kanoniku, był wówczas Ks. Alojzy Ścisłowski. Dzisiaj wspominamy także Twojego, Księżę Gerardzie, Kaznodzieję Prymicyjnego, Ks. Edmunda Piszcz. To Twój serdeczny Przyjaciel. To wspaniały Kapłan, któremu Dobry Pasterz powierzył w 1982 posługę biskupią w Kościele Chełmińskim a następnie na Świętej Warmii. Ks. Arcybiskup Edmund Piszcz Metropolita Warmiński Senior jest dziś z Tobą zjednoczony w modlitwie!

A później? Trochę wytchnienia, i praca wikariusza na parafii powierzonej Ci przez Ks. Biskupa. Była to parafia położona daleko od Twojego domu rodzinnego w Bielawkach. Ale parafia, którą szybko zaakceptowałeś a parafianie Cię polubili. Parafia św. Franciszka z Asyżu w Gdańsku Emaus! Serdecznie pozdrawiam obecnych dziś parafian i przyjaciół z Emaus, którzy od dziesiątek lat towarzyszą

kapłańskiej drodze Ks. Gerarda. I oczywiście ks. proboszcz. Niezapomniany, ks. Mieczysław Goździewski. Tam pracowałeś jako wikariusz przez cztery lata. To było wspaniałe doświadczenie pracy duszpasterskiej młodego księdza. Tam doświadczyłeś także wielkiej dobroci tamtejszych parafian, a zwłaszcza młodzieży, która jest dziś wśród nas. Ta młodzież dziś ma w granicach ok. 70. lat, ale ciągle uważa Ciebie za swojego Przyjaciela i Ojca. W Emaus, miałeś także kogoś bliskiego, kolegę i przyjaciela „z roku” ks. Edwarda Szymańskiego. Byliście po prostu „dwoma uczniami z Emaus”. A później kolejna parafia, tak na pół roku: Parafia św. Antoniego Padewskiego w Gdańsku Brzeźnie. Proboszczem tej parafii był wówczas ks. Zygmunt Pawłowicz, który po latach stał się biskupem pomocniczym diecezji i archidiecezji gdańskiej. Pamiętamy go wszyscy!

I w końcu ostatni dzień 1969 roku. Mierzeszyn! Księżę Gerardzie, czy wówczas wiedziałeś, gdzie jest Mierzeszyn? Początek roku 1970 to objęcie funkcji wikariusza Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie u boku proboszcza ks. Mieczysława Masłyka. Nowa parafia, tym razem wiejska.

Lipiec 1970 roku to zmiany personalne wśród księży mierzeszyńskich. Ks. Mieczysław Masłyk odchodzi z Mierzeszyna po ośmiu latach pracy duszpasterskiej na probostwo do Parafii św. Marcina w Nowej Cerkwi, w ówczesnym dekanacie Nowy Dwór Gdański.

Dnia 15 lipca 1970 roku decyzją Ks. Biskupa Edmunda Nowickiego Ks. Gerard Borys obejmuje posługę administratora (a następnie proboszcza) mierzeszyńskiej parafii. Młody kapłan! Wówczas trzydziestoletni. Dzisiejszym językiem byłmy powiedzieli: młody, trzydziestoletni chłopak!

Ale, jaka była to parafia w 1970 roku? To było 45. lat temu. Można rzec „inne czasy”, „dawne czasy”. Olbrzymi teren, jakże wiele wiosek: Błotnia, Cząstkowo, Domachowo, Drzewina, Graniczna Wieś, Kozia Góra, Mierzeszyn, Miłowo, Olszanka, Pawłowo, Pruska Karczma, Sucha Huta, Szklana Góra, Warcz, Zaskoczyn. W tym miejscu pozdrawiam serdecznie wszystkich mieszkańców tych miejscowości!

Czterdzieści pięć lat temu! Ilu ludzi z parafii mierzeszyńskiej odeszło do Pana z tego świata? Ilu narodziło się, aby wypełniać swoje ludzkie powołanie do świętości?

Dzisiaj, podczas tego kazania trudno opisać pracę duszpasterską ks. Gerarda Borysa w Mierzeszynie. Jakaś próba tego opisania jest z pewnością wydana dziś książka o Ks. Jubilacie pt. „Nasz Proboszcz z Mierzeszyna”. Ale spójrzmy choć skrótowo na niektóre sprawy z życia kapłańskiego ks. Gerarda, tu w Mierzeszynie. Niewątpliwie akcentujemy budowę kościoła filialnego Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny w Suchej Hucie, który został poświęcony przez Biskupa Pomocniczego Diecezji Gdańskiej





Tadeusza Gocłowskiego w Drugą Niedzielę Adwentu, 4 grudnia 1983 roku. Ks. Gerard niemal od pierwszych lat swojego proboszczowania zabiegał o pozyskanie poewangelickiego kościoła Zbawiciela w Mierzeszynie. Po uzyskaniu zgody na przejęcie tego kościoła przez diecezję gdańską, kościół ten gruntownie wyremontował przy pomocy parafian oraz przyjaciół z Niemiec a zwłaszcza Arno Zube. Kościół ten, pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa został poświęcony przez Biskupa Gdańskiego Tadeusza Gocłowskiego, 27 maja 1990 roku. Dziś możemy powiedzieć, że obchodzimy jubileusz 25. lecia poświęcenia tej świątyni, w której dzisiaj się znajdujemy.

Dzisiaj nie jesteśmy w stanie opowiedzieć o pracy katechetycznej Ks. Gerarda w Mierzeszynie i w licznych punktach katechetycznych rozsianych w poszczególnych wioskach. Oczywiście później była Szkoła w Mierzeszynie... Wspominamy pracę Ks. Gerarda w Domu Pomocy Społecznej w Zaskoczynie. Tam Ks. Jubilat był kapelanem mieszkanek i jak dotychczas jedynym pracownikiem - kapłanem. A cóż powiedzieć o duszpasterstwie parafialnym Ks. Gerarda... To wspaniała historia, która pozostaje w sercach Parafian!

Dnia 30 czerwca 2010 roku Ks. Gerard przeszedł na zasłużoną emeryturę i zamieszkał na terenie Parafii św. Michała Archanioła w Zblewie. Na co dzień nasz Jubilat służy posługą w tejże parafii jak i innych okolicznych. Nie zapomina o parafii mierzeszyńskiej, do której często powraca.

W dniu tego wielkiego Jubileuszu wspominamy także bohaterkiego proboszcza Mierzeszyna Ks. Jana Pawła Aeltermanna, męczennika za wiarę. To Ks. Aeltermann był dla Ks. Gerarda na co dzień siłą i duchową pomocą. Postać św. Jana Pawła II i Prymasa Tysiąclecia, Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego zawsze pozostają dla naszego Jubilata najwyższym autorytetem! W kapłańskim nauczaniu tak często Ks. Gerard do nich się odwołuje.

Dzisiaj pragnę przy okazji, wspomnieć wielu bliskich pomocników naszego Jubilata, a wśród nich panią Irenę Dorawę, która przez dziesiątki lat służy Ks. Gerardowi z wielkim poświęceniem. Dziś, Tobie, pani Ireno mówię: Bóg zapłać!

Bracia i Siostry!

Życie kapłańskie ks. Gerarda z roku na rok wzbogacało się. Budowa kościoła w sercach ludzkich była sprawą najważniejszą. Codzienna troska o parafię, współpraca z parafianami stawała się zawsze konkretnym zadaniem. Wzorową i pracowitą postawę kapłańską zauważył Pasterz Kościoła Gdańskiego, Ks. Arcybiskup Tadeusz Gocłowski. Dlatego w krótkim czasie ks. Gerard otrzymał godność kanonika kapituły archikatedralnej w Gdańsku Oliwie, a następnie gdańskiej kapituły kolegiackiej, i wicedziekana dekanatu Wyżyna

Gdańska a następnie Trąbki Wielkie. Ale chyba nie chodzi tu o godności kapłańskie! Ks. Gerard był i jest osobą bardzo skromną, przystępną. Jego życiem jest naprawdę Kapłaństwo! Zawsze w centrum dnia, punktem siły jest dla niego Msza święta, codzienny brewiarz i różaniec. I tu odkrywamy jego wierność Chrystusowi a także siłę na co dzień: modlitwa, zwykła rozmowa z najlepszym przyjacielem, czyli Jezusem Chrystusem.

III.

Bracia i Siostry!

Czcigodny Księżu Kanoniku!

Dzień 13 czerwca 2015 roku w Mierzeszynie. Jesteśmy w Wieczerniku naszego Pana Jezusa Chrystusa i rozważamy wielki dar sakramentu kapłaństwa. To w Wieczerniku Jezus Chrystus dał swoim uczniom udział w swoim kapłaństwie, oni zaś gestem włożenia rąk przekazywali i przekazują dalej ten niezwykły gest dla ludzkości. Ten dar rodzi uświęcanie tych wszystkich, którzy chcą iść za Dobrym Pasterzem.

Pytamy się dziś raz jeszcze: Co się stało w dniu Trójcy Najświętszej 1965 roku? Odpowiedź jest prosta. Kościół Gdański otrzymał nowych kapłanów, a wśród nich Ks. Gerarda Borysa. Ks. Gerard od pięćdziesięciu lat wypowiada słowa samego Chrystusa: „*To jest Ciało moje*”, „*To jest kielich Krwi, nowego i wiecznego Przymierza*”. Wypowiada także słowa: „*Odpuszczają ci się grzechy*”. To jest własny język Kościoła. Ten język został mu dany przez Ducha Świętego w dniu jego Pięćdziesiątnicy raz na zawsze.

Przy szumie gwałtownego wiatru apostołowie otrzymali język Ducha Świętego, gdy nad ich głowami zapłonął ogień. Ten sam ogień Ducha Świętego zapłonął pięćdziesiąt lat temu nad naszym Jubilatem. Ten ogień nadal płonie, aby być darem dla braci i sióstr, tych wszystkich, których spotyka i jeszcze spotka Ks. Gerard.

Drogi Księżu Jubilacie!

Dzisiaj swojego Piotrowego Błogosławieństwa Apostolskiego udziela Ci Ojciec Święty Franciszek! Do tego błogosławieństwa dołącza się Ks. Kardynał Stanisław Dziwisz Metropolita Krakowski. Już prawie na zakończenie tych dzisiejszych rozważań wysłuchajmy słowa najbliższego współpracownika św. Jana Pawła II:

Czcigodny Księżu Jubilacie,

Dziękuję za wiadomość i włączam się w radosne świętowanie Jubileuszu 50-lecia święceń kapłańskich Czcigodnego Księdza Kanonika i razem z Nim gorąco dziękuję Trójcy Przenajświętszej za wszystkie otrzymane łaski na wiernej kapłańskiej służbie dla ludu i dla Boga - Miłości.



Łącząc się z kapłanami i wiernymi zgromadzonymi wokół Chrystusa Eucharystycznego, którzy z wdzięcznością pragną wypowiedzieć Panu Bogu radosne dziękczynienie za dar Chrystusowego kapłaństwa Księdza Kanonika, pragnę złożyć Dostojnemu Jubilatowi szczere gratulacje i życzenia.

Najświętszej Maryi Pannie Częstochowskiej – Matce Kapłanów zawierzam Czcigodnego Księdza Jubilata, prosząc o Jej macierzyńskie wstawiennictwo oraz nieustanną opiekę i serdecznie błogosławie

*Stanisław kard. Dziwisz
Metropolita Krakowski*

Księżu Kanoniku!

Dziękujesz Panu Bogu za pięćdziesiąt lat Twojego Kapłaństwa. Ale także my wszyscy tu obecni, wyrażamy wdzięczność Jezusowi Chrystusowi, że Ciebie ustanowił Sługą Ołtarza i lekarzem dusz ludzkich. Razem z Tobą śpiewamy uroczyste Te Deum i rozważamy słowa z Twojego obrazka prymicyjnego: „Spraw Maryjo, bym był kapłanem według Serca Bożego”. Dziś te słowa sam jeszcze raz powtarzasz z wielką wdzięcznością w dniu liturgicznego wspomnienia Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny. Ona zawsze jest z Tobą! Najlepsza Matka!

Księżu Gerardzie!

Na swoim obrazku jubileuszowym wypisałeś znamienne słowa, które dziś powtarzam: „Wdzięcznością obejmuję Wszystkich drogich mojemu sercu, którzy towarzyszyli mi na drodze powołania i w posłudze kapłańskiej. Błogosław Boże żyjącym a zmarłym obdarz radością nieba”.

Miej nadal taką odwagę i taką miłość, jaką mieli apostołowie, a wśród nich św. Piotr. Powtarzaj do końca swoich dni to wyznanie: „Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham”. Bądź jak apostołowie, świadomy tego, że tylko Duch Święty może odnawiać oblicze ziemi. Ufaj mu nadal całkowicie! Bądź nadal, do końca swego życia w Pańskiej winnicy, do której Cię wezwał przed pięćdziesięciu laty! Przez Ciebie Królestwo Boże ma także rozszerzać się aż po krańce ziemi. Amen.

Ks. ANDRZEJ SOWIŃSKI

Mierzeszyn, 13 czerwca 2015 roku.



Ks. proboszcz Andrzej Sowiński, ks. kanonik Gerard Borys, ks. prałat Edward Szymański



Ks. kanonik Gerard Borys i pani Ewa Papis



Pani Irena Kuchnowska, pani Irena Dorawa, pan Władysław Ornowski



PODZIĘKOWANIE

Kochani moi!

W liturgiczne wspomnienie Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny, w sobotę, 13 czerwca 2015 roku obchodziłem w Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie jubileusz 50. lecia moich święceń kapłańskich. Parafia mierzeszyńska zawsze jest dla mnie bardzo bliska. Przez czterdzieści lat pełniłem tu posługę duszpasterza, proboszcza. Parafię zawsze stanowią konkretni ludzie. Przez dziesiątki lat dane było mi pracować wśród Was. Zawsze mam w sercu wszystkich. Pamiętam codziennie w swojej modlitwie o tych, którzy już odeszli. Swoją modlitwą ogarniam wszystkich, którzy nadal tworzą Wspólnotę św. Bartłomieja.

Jubileusz, to przede wszystkim wielkie dziękczynienie. Dziękczynienie Panu Bogu, ale także ludziom. W czasie swojej Mszy świętej jubileuszowej polecałem w modlitwie Panu Bogu Wszystkich, z którymi było mi dane spotkać się.

Dziś, gdy już minęło trochę czasu od uroczystości jubileuszowej pragnę raz jeszcze wyrazić moją wdzięczność za wszelkie dobro, które od Was otrzymałem na przestrzeni tych lat. Całym sercem dziękuję za pięknie przygotowaną uroczystość jubileuszową w Mierzeszynie. Tak wielu Parafian zaangażowało się w jej przygotowanie. Wszystkim mówię: Bóg zapłać! Dziękuję za każdą modlitwę w mojej intencji!

Msza święta jubileuszowa oraz biesiadne spotkanie obiadowe w Szkole w Mierzeszynie odebrałem jako piękny dar dla mnie. Ale przecież to była także nasza wspólna uroczystość. Wszyscy bowiem tworzymy jedną wspólnotę przy naszym Panu Jezusie Chrystusie.

Ze Zblewa ślę Wam moje serdeczne podziękowanie, pozdrowienie i zapewnienie o pamięci modlitewnej. Szczęść Boże!

Ks. jubilat GERARD BORYS





INTENCJE MSZALNE lipiec 2015

1. środa	7 ⁰⁰ + Michał Wilczewski
2. czwartek	18 ⁰⁰ + Jan Żbikowski: 8. rocznica śmierci
3. piątek	18 ⁰⁰ + Gabriela Dąbkowska: 7. rocznica śmierci oraz Zygmunt Dąbkowski
4. sobota	17 ⁰⁰ dzięk. błag. w intencji Sandry Antoniewicz: 18. rocznica urodzin 18 ⁰⁰ dzięk. błag. w intencji Mieczysławy Stosio: 89. rocznica urodzin
5. niedziela	7 ³⁰ + Zygmunt i Zofia Gaładyk 9 ³⁰ dzięk. błag. w intencji rodzin Lenser, Minkiewicz oraz Góra (intencja od rodziców) 11 ⁰⁰ Czesława i Kazimierz Górczyk oraz Bernadeta Falkiewicz
6. poniedziałek	7 ⁰⁰ + zmarli z rodzin Ulenberg, Łaga i Mejer
7. wtorek	7 ⁰⁰ + Michał Wilczewski
8. środa	7 ⁰⁰ + Józefa i Bolesław Ronowicz oraz Kazimierz Klonowski
9. czwartek	7 ⁰⁰ + wypominkowa za zmarłych
10. piątek	18 ⁰⁰ + Helena Mierzejewska: 3. rocznica śmierci 19 ⁰⁰ + Marianna Fiszer: 1. miesiąc po śmierci
11. sobota	15 ⁰⁰ ślub: Adam Temberski i Angelika Myszka 18 ⁰⁰ + Jerzy i Celina Fritza
12. niedziela	7 ³⁰ + Klemens, Stanisław, Jarosław; zmarli z rodziny Lellek 9 ³⁰ + Karolina i Władysław Kurek, Paulina i Bolesław Kiryluk oraz Marianna Górecka 11 ⁰⁰ + Zygmunt Bukowski: 7. rocznica śmierci
13. poniedziałek	7 ⁰⁰ + Waclaw Stolarski: rocznica urodzin oraz Benedykt Grzegorz Stolarski
14. wtorek	7 ⁰⁰ + rodzice Helena i Leon Mejer
17. piątek	18 ⁰⁰ + Gertruda i Jan Kuduk oraz rodzeństwo
18. sobota	18 ⁰⁰ dzięk. błag. w intencji Dominika Antoniewicz: 22. rocznica urodzin oraz + Zbigniew Antoniewicz: rocznica urodzin
19. niedziela	7 ³⁰ dzięk. błag. w intencji Mieczysława Turskiego: 80. rocznica urodzin 9 ³⁰ + dziadkowie z rodzin Łada, Andrzejczak, Płońskich i Szymańskich 11 ⁰⁰ + Pelagia Wilga: 24. rocznica śmierci
20. poniedziałek	18 ⁰⁰ + Zygmunt Bukowski: rocznica śmierci
21. wtorek	7 ⁰⁰ + Antoni Gordon: rocznica urodzin
24. piątek	18 ⁰⁰ + Feliks Butowski: 29. rocznica śmierci oraz żona Zofia i rodzeństwo
25. sobota	18 ⁰⁰ + Stanisław Pepliński: rocznica śmierci
26. niedziela	7 ³⁰ + Grzegorz i Krzysztof Dysarz 9 ³⁰ + Krzysztof Łepkowski: z okazji imienin oraz dziadkowie z obojga stron 11 ⁰⁰ + Anna i Krzysztof Kuduk oraz rodzice Kuduk i Szwedowscy
27. poniedziałek	18 ⁰⁰ + rodzice z obojga stron: Tadeusz i Zofia Kowalscy oraz Aniela i Alojzy Formela
28. wtorek	18 ⁰⁰ + Alfred Rywacki i syn Jan Rywacki
29. środa	7 ⁰⁰ + Helena Steinhauer
30. czwartek	7 ⁰⁰ dzięk. błag. w intencji Alicji i Artura Manaj: 10. rocznica sakramentu małżeństwa
31. piątek	18 ⁰⁰ + Teofila i Jakub Papis, Marianna Borowska, Ryszard Michalski i Sławomir Papis



KSIĄDZ GERARD BORYS

Gdy w ogniu wojny CIĘ poczęto,
 Bóg obdarował Cię niezwykłą puentą.
 Puentą wrażliwości na ludzkie cierpienie,
 którą jak Boski kaganiec wnieśliś w pokolenia.
 Wśród mroków nocy Pan dał Ci pieśń,
 dodał też siłę - by wszystko znieść.
 Już jako młody człowiek, gdy wybierałeś drogę,
 czuleś sercem i duszą, że jest to droga z Bogiem.
BÓG BYŁ TWYM REŻYSEREM ZA ŻYCIA KULISAMI
 i podpowiadał szeptem, byś pozostawał z nami.
 Tylko Pan jedyny wiedział, co w Twej duszy działo się.
 Tylko On twe serce znał i swą łaską Cię obdarzał.
 O bogactwo i sławę Ty nie dbałeś wcale,
 wciąż podążając za tym - co służyło Chrystusa chwale!
 Tego też nas nauczyłeś by za Tobą dążyć,
 udzielałeś Bożej łaski, kazałeś oddalać swary, tudzież i niesnaski.
 Nakazałeś z bliźnimi żyć w pokoju,
 by w życiu codziennym - Prawdzie dać zwycięstwo w boju.
 Gdy jako młodzi ludzie łączyliśmy dłonie,
 Ty wiązałeś je stulecia polecając Boga ochronie.
 Zakładając na palce złociste obrączki patrzyłeś nam w oczy zarażając
 siłą dobroci dla wszystkiego co otacza nas,
 byśmy mogli działać, gdy przyjdzie „nasz czas”.
 W cieniu Twych oddziaływań dorastały dzieci,
 Rodziły się wnuki - by radość nam dać i ciągle wzorem Twoim
 na chwałę Pana działać.
 I choć „*wyścig szczurów*” ciągle trwa smagany biczem władzy
 Ty wciąż nam wpajasz prawdę swą, za którą podążamy.

MARIA I WŁADYSŁAW ORNOWSCY z rodziną

INTENCJE MODLITWY

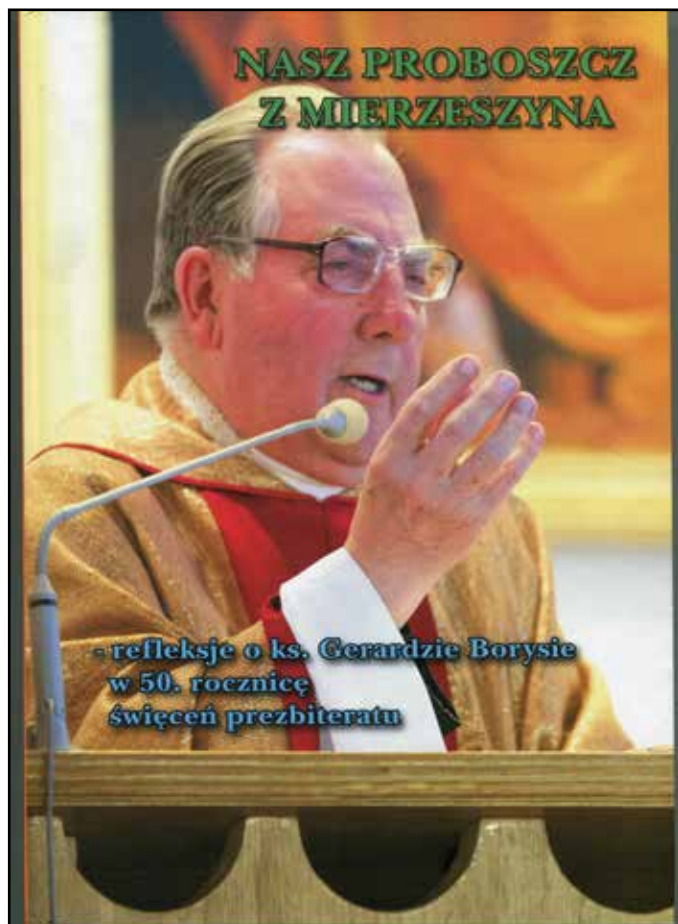
na lipiec 2015

Papieska intencja ogólna: Aby odpowiedzialność polityczna była przeżywana na wszystkich poziomach jako wzniosła forma miłosierdzia.

Papieska intencja ewangelizacyjna: Aby chrześcijanie w Ameryce Łacińskiej w obliczu nierówności społecznych mogli dawać świadectwo miłości do ubogich i wnosić swój wkład, by społeczeństwo stawało się bardziej braterskie.

Intencja Grupy Modlitwy św. Ojca Pio: Abyśmy widzieli w dziełach miłosiernej modlitwy praktykowanej w Grupach udział w szczególnej misji Chrystusa działającego w nas i przez nas.

KSIĄŻKA O KS. KANONIKU GERARDZIE BORYSIE JUŻ DO NABYCIA W MIERZESZYNIE!



Ks. Gerard Borys urodził się 2 czerwca 1940 roku w Bielawkach k. Pępłina. W 1959 roku podjął formację seminaryjną w Biskupim Seminarium Duchownym w Gdańsku Oliwie. Dnia 13 czerwca 1965 roku przyjął święcenia prezbiteratu z rąk Biskupa Gdańskiego Edmunda Nowickiego. Tydzień później odbył prymicję w rodzinnej Parafii Wniebowzięcia NMP w Nowej Cerkwii k. Pępłina. Kazanie prymicyjne wygłosił wówczas ks. Edmund Piszc (późniejszy Arcybiskup Metropolita Warmiński).

Jako neoprezbiter podjął pracę duszpasterską w Parafii św. Franciszka z Asyżu w Gdańsku Emans (do 30 czerwca 1969). Przez krótki okres czasu był wikariuszem Parafii św. Antoniego Padewskiego w Gdańsku Brzeźnie (1 lipca 1969 – 31 grudnia 1969). Od 1 stycznia do 15 lipca 1970 roku był wikariuszem w Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie. Dnia 15 lipca 1970 roku Biskup Gdański Edmund Nowicki mianował go administratorem parafii w Mierzeszynie. Proboszczen mierzeszyńskiej parafii został mianowany przez Biskupa Gdańskiego Lecha Kaczmarska 1 marca 1979 roku. Funkcję tę pełnił aż do przejścia na emeryturę (30 czerwca 2010 roku). Obecnie zamieszkuje na terenie Parafii św. Michała Archanioła w Zblewcu. Jest kanonikiem honorowym Kapituły Archikatedralnej Gdańskiej.

Ks. kanonik Gerard Borys wybudował kościół filialny Ofiarowania NMP w Suchoj Hucie (poświęcony przez Biskupa Pomocniczego Diecezji Gdańskiej Tadeusza Gościńskiego, 4 grudnia 1983 roku). Zabięgał o pozyskanie kościoła powołańczego w Mierzeszynie. Po uzyskaniu zgody na przejęcie tego kościoła przez Diecezję Gdańską, niniejszą świątynię gruntownie wyremontował z pomocą parafian. Kościół ten, pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa został poświęcony przez Biskupa Gdańskiego Tadeusza Gościńskiego, 27 maja 1990 roku.

Jubilat wzorowo pełnił posługę duszpasterską będąc czterdzięci lat Pasterzem wiejskiej parafii w trudnym okresie współczesnych dziejów naszej Ojczyzny. Cieszył się nadal autorytetem wśród mierzeszyńskich parafian i nie tylko...

Książka ta jest wyrazem wdzięczności za piękne lata Kapłaństwa ks. kanonika Gerarda. Ukazuje posługę Kapłana, który usłyszał od Dobrego Pasterza głos do pójścia za Nim. Ten głos nadal pociąga ks. Gerarda do owocnej służby w Kościele Chrystusowym. Życząc, aby czytelnik poznał Kapłana, którego często określa się mianem „ksiądz z powołania”.

bernardinum

ISBN 978-83-7823-586-6



9 788378 235866

Ks. ANDRZEJ SOWIŃSKI
 proboszcz

Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie





**ZŁOTY JUBILEUSZ KAPŁAŃSTWA
KS. KANONIKA GERARDA BORYSA W MIERZESZYNIE**
13 czerwca 2015 roku



STRONA INTERNETOWA NASZEJ PARAFII: www.parafia.i3k.pl

NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie
PL348335000303243720000001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP
Bank Spółdzielczy w Pruszczu Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie

U ŚW. BARTŁOMEJAJA W MIERZESZYNIE – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.
Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzemińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.
Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. fax: (0048) 58 682 81 78,
e-mail: mierzczyn@diecezja.gda.pl Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.